



STYPENDIADA POLONISTYCZNA
Konkurs literacki „Polonus” – klasa
4 GRUDNIA 2015 r.

6

INSTRUKCJA DLA UCZNIĄ

Drogi Uczniu!

1. W puste okienka poniżej wpisz **czytelnie /drukowanymi literami/** następujące dane: 1. imię, 2. nazwisko, 3. kod szkoły.

1. IMIĘ											2. NAZWISKO											3. KOD SZKOŁY												
																										P	-	4	6	/				

2. Posługując się wskazaną formą wypowiedzi, napisz wypracowanie na podany na odwrocie kartki temat. Postaraj się wykorzystać maksymalnie całą stronę. Na wykonanie zadania masz **45 minut**.

3. Twoja praca zostanie oceniona przez 5-osobową komisję. Każdy przyzna punkty od 0 do 10, poddając ocenie punktowej następujące **aspekty** wypracowania:

A. podstawowe: 1. pisanie na temat w określonej formie (0-1), 2. przestrzeganie norm językowych (0-1), ortograficznych (0-1) i interpunkcyjnych (0-1) – dopuszczalne każdorazowo po 2 błędy/

B. kluczowe: 1. kompozycja, 2. dobór środków językowych, 3. treść wypowiedzi/ (0-6). Punktacja za **aspekty podstawowe** (max. 4 p.) będzie jednakowa u wszystkich członków komisji, natomiast **aspekty kluczowe** (max. 6 p.) będą podlegały indywidualnej i niezależnej ocenie każdego członka komisji. Łącznie możesz zdobyć **50 punktów**.

4. Pisząc wypracowanie, staraj się **nie popełniać** błędów, ponieważ **nie dopuszczamy** możliwości ich skreślania i poprawiania – **pod rygorem utraty punktów!**

5. Po napisaniu pracy, lub po upływie regulaminowego czasu, oddaj arkusz komisji.

Powodzenia!

I. Tekst wprowadzający: /pomocniczy/

„Kot w butach”

Słońko mocno wygrzewało – upał nie do wytrzymania, więc pod drzewem usiadł Janek i zabrał się do śniadania. Bochen chleba, kawał sera znikły prędko w chwilę małą, z niewybrednej uczytowej i Mruczkowi się dostało. A gdy podjadł już sierota, to zadumał się żałośnie, że się musi tułać w świecie w samej życia swego wiosnie. Łzy pociekły mu rzęsiście, a wtem łapką ktoś go trąca, to był kotek, co przed chwilą grzał się obok w blaskach słońca. Przyszedł blisko do sieroty, znów go w nogę trącił nosem i spogląda tak rozumnie i przemawia ludzkim głosem: „Czego płaczesz, Janku miły? Toć masz zdrowie, młodość, siły, może szczęście czeka na cię i bogactwa, Janku miły? Nic się nie martw, nie narzekaj i miej zawsze w przyszłość wiarę, tylko dla mnie kup w miasteczku z żółtej skóry butów parę. Kup mi także worek duży, rzemykami związany, a ja ciebie, drogi Janku, zaprowadzę między pany!”

Zdumiał Janek na te słowa, pierwszy słyższy, że kot gada, ale myśli: „do spełnienia nie zbyt trudna jego rada. Kupię buty, co mi szkodzi, kupię także worek duży, w mej wędrówce i tułactwie może mi się kot przysłużyć.”

Poszedł zaraz do miasteczka i do szewca prosto zmierza. Szewc wyciąga różne buty i pasuje i przymierza, wreszcie wybrał śliczną parę wielkich butów z ostrogami – były żółte jak cytryna i z pięknymi chwaścikami. Janek kupił jeszcze worek i szabelkę z ostrej stali. W takim stroju mógłby Mruczek na królewskiej stanać sali. Gdy się ubrał kot uczony, do sieroty tak powiada: „Ty się prześpij w tym gajku, a mnie w drogę iść wypada. Zrobię wielkie polowanie w tym zielonym, bliskim lesie, a zwierzyna, którą złowię, pewnie szczęście nam przyniesie.”

Artur Oppman, wolnelektury.pl

II. Temat wypracowania: /Twoja praca powinna zająć co najmniej połowę wyznaczonego miejsca./

Napisz list do przyjaciela, w którym opowiesz mu o swojej niezwykłej wędrówce z Jankiem i Mruczkiem.

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....